

W Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu

W TYCH DNIACH odbyła się w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu zwołana z inicjatywy Komitetu Zakładowego PZPR konferencja...

„O produkcji zakładów, o wykonaniu planu decyduje para” — twierdzą towarzysze z Zakładów. I o tę parę, a więc o węgla, o oszczędność energii elektrycznej stają do walki.

Punkt pierwszy praktycznej realizacji wniosków konferencji to stosowanie już próby wylaczania (bez szkody dla produkcji) niektórych silników elektrycznych w tzw. godzinach „szczytowych”.

Punkt drugi — to oszczędność światła — oszczędność jak najbardziej skrupulatna. „Tam, gdzie nie ma ludzi przy pracy — musi być ciemno” — takim hasłem kierują się wszyscy.

Punkt trzeci — to sprawa par. Na terenie Zakładów ciągną się w różnych kierunkach dziesiątki kilometrów rurociągów parowych. Kontrola ich

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VI. Kraków, sobota 16, niedziela 17 października 1954 r. Nr 247 (1896)

Piękne osiągnięcia Miesiąca Poglębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Połączone posiedzenie ZG TPP-R i Komisji Wykonawczej „Miesiąca”

WARSZAWA

W kraju zakończyły się obchody tegorocznego Miesiąca Poglębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, które we wszystkich miastach i wsiach były serdeczną manifestacją uczuć braterstwa i głębokiej przyjaźni polskiego robotnika, chłopa i inteligenta do narodu wielkiego Kraju Rad — manifestacją pełnego poparcia dla polityki ZSRR, zmierzającej do utrwalenia pokoju i przyjaźni pomiędzy narodami świata.

Przebieg Miesiąca Poglębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej podsumował aktywny TPP-R na połączonym posiedzeniu Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa oraz Komisji Wykonawczej „Miesiąca”, które odbyło się w dniu 15 bm. w salach urzędu Rady Ministrów w Warszawie.

Obrodam przewodniczył Józef Cyrankiewicz, przewodniczący Zarządu Głównego TPP-R, Prezes Rady Ministrów.

Na posiedzeniu przybyli: radca ambasady ZSRR w Warszawie J. Babarin, oraz pełnomocnik WOKS w Polsce I. Rakczuk.

Referat obrazujący przebieg imprez i obchodów „Miesiąca” na terenie całej Polski wygłosił wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPP-R, członek Rady Państwa Stefan Matuszewski.

Mówca podkreślił, że masowy udział mieszkanców miast i wsi w tegorocznych imprezach „Miesiąca”, fakt, iż poszczególne festyny przyjaźni, czy spotkania z bajającym w tym okresie w kraju radzieckimi gośćmi przemieniali się każdorazowo w gorącą manifestację przyjaźni polsko-radzieckiej — świadczą o poważnym sukcesie politycznym Miesiąca Poglębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Tegoroczny „Miesiąca” wyróżnił się szczególnym bogactwem i różnorodnością imprez i obchodów. Ponad 2 miliony widzów z miast i wsi obejrzało filmy wyświetlane podczas VII Festiwalu Filmów Radzieckich, na scenach 34 teatrów wystawiono 17 premier, nie gńczych uprzednio w Polsce sztuk autorów rosyjskich i radzieckich, a 19 oper i operetek przygotowało radzieckie widowiska operowe i baletowe.

Setki tysięcy osób — mieszkanców miast i wsi — zainteresowaniem wysłuchało wygłaszanych w okresie „Miesiąca” odczytów i pogadek o życiu ludzi radzieckich.

W okresie „Miesiąca” nastąpił dalszy poważny wzrost szeregow Towarzystwa.

Wiceprzewodniczący ZG TPP-R wskazał w swym przemówieniu na niektóre niedociągnięcia organizacyjne w pracy ogniw TPP-R, do których zaliczył m. in. niedostateczną jeszcze popularność wśród mieszkanców wsi osiągnięć i doświadczeń radzieckich micurzinowców, mistrzów wyszkolenych i hodowli.

Z kolei przewodniczący delegacji TPP-R, która przebywała ostatnio w Związku Radzieckim, członek prezydium ZG TPP-R, z-ca Przewodniczącego Rady Państwa, Władisław Barwicki złożył krótkie sprawozdanie z pobytu delegacji w ZSRR. Obrazując przebieg podróży, jaką delegacja odbyła po ZSRR, mówca podkreślił, iż miesięczny pobyt działaczy Towarzystwa w Kraju Rad był poważnym wkładem w dzieło bliźszego wzajemnego poznania się i dalszego zbliżenia naszych narodów.

W ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się nad referatem, udział brali członkowie aktywniejsi TPP-R, uczestnicy wycieczek do ZSRR, przewodniczący niektórych zarządów wojewódzkich i miejskich Towarzystwa oraz terenowych komisji wykonawczych „Miesiąca”.

Dyskusję podsumował przewodniczący Zarządu Głównego TPP-R, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

W czasie posiedzenia 83 działacze Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wręczono wysokie odznaczenia państwowe, przyznane im przez Radę Państwa za zasługi w pracy zawodowej i społecznej.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali: sekretarz ZG TPP-R — Z. Gartecki oraz dyrektor Instytutu Polsko-Radzieckiego prof. dr Z. Młynarski.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: kierownika Wydziału Propagandy ZG TPP-R — St. Lewandowskiego oraz sekretarza ZW TPP-R w Szczecinie — H. Niewiadomskiego.

Złotymi Krzyżami Zasługi wyróżniono 8, srebrnymi Krzyżami Zasługi — 33, a brązowymi Krzyżami Zasługi — 23 działaczy Towarzystwa. Medalami 10-lecia Polski Ludowej udekorowano 15 działaczy TPP-R.

Wysokie odznaczenia dla pracowników szpitala polskiego w Korei

WARSZAWA

15 bm. odbyła się w sali kolumnowej Min. Zdrowia w Warszawie uroczysta dekoracja odznaczeniami państwowymi pracowników szpitala Polskiego Czerwonego Krzyża w Korei, którzy po 8-miesięcznej pracy w tej placówce powrócili niedawno do kraju.

Aktu dekoracji dokonał minister zdrowia — dr J. Szlachetki, Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski udekorowani zostali: dr Jan Oszański i mgr Eugenia Sigałin. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: dr Józef Daniłob, dr Tadeusz Hórzel, dr Stanisław Piątkowski, dr Ewa Chrzanowska oraz pielęgniarzy: Helena Kałużńska, Janina Staszczak i Joanna Skala.

WIES KRAKOWSKA

o chlebie

Naukowcy Instytutu Zootechniki pomagają spółdzielniom produkcyjnym

DWULETNI PLAN rozwoju rolnictwa w województwie krakowskim zatwierdzony przez Prezydium Woj. Rady Narodowej w lutym br. przewiduje znaczne zwiększenie produkcji hodowlanej w spółdzielniach produkcyjnych. Chłopom ze spółdzielni produkcyjnych naszego województwa pomagają w podnoszeniu hodowli naukowcy Instytutu Zootechniki w Krakowie i jego zakładów doświadczalnych.

Instytut Zootechniki prowadzi stałą współpracę ze spółdzielniami produkcyjnymi, w których gospodarstwa hodowlane odgrywa decydującą rolę. Są to: Tylicz, Dankowiec, Waganowiec, Inwałd, Przeciszów, Złocień, Powroźnik i inne. Naukowcy z Instytutu Zootechniki sporządzili plany zagospodarowania tych spółdzielni wraz z planami płodozmianu i żywienia.

Wykonanie tych planów jest stale kontrolowane przez ekipę naukowców wyjeżdżającą co pewien czas do spółdzielni produkcyjnych. Skład ekipy został tak ustalony, by znajdowali się w niej fachowcy wszystkich dziedzin. Chodzi o to, by wszystkie zagadnienia hodowlane ekipa mogła rozwiązać na miejscu.

Okres jesiennej ekipy nau-

kowców poświęca na uloženie preliniarza paszowego na zimę. Z zapasów, jakie posiada spółdzielnia, układają się normy żywienia dla poszczególnych grup zwierząt i wykazuje się nadwyżki względnie braki. Przeprowadza się również selekcję stada; usuwa sztuki nie nadające się do dalszej hodowli, by uniknąć zbędnego ich żywienia w zimie. Spółdzielcy korzystają z poradnictwa w kisznie i przechowywaniu pasz w zimie.

Naukowcy Instytutu opracowują i wprowadzają w spółdzielniach produkcyjnych nowe metody hodowlane, jak np. żywienie cieląt siarą w dowolnych ilościach, przygotowywanie krowd do laktacji, okólnikowy wychów trzody chlewniej, zimny wychów cieląt itp. Spółdzielnie produkcyjne, które metody te u siebie wprowadziły, mają już wyniki: np. spółdzielnia Złocień w pow. Nowy Sącz przez odpowiednie żywienie owiec osiągnęła zwykłe wełny o 25 proc., a przez należyte przygotowanie krowd do laktacji produkcyjność ich wzrosła o 14 proc. Przez podniesienie produktywności zwierząt wzrósł proporcjonalnie dochód spółdzielni, a więc i zarobki członków.

Dział finansowy Instytutu Zootechniki zobowiązał się ze swej strony przekazać spółdzielcom budżetów i księgowych, o których miało duże znaczenie przy planowaniu i przeprowadzeniu całorocznego obrotu w spółdzielniach produkcyjnych.

Okres zimowy wykorzystany będzie do stałej kontroli zaległych i wykonania planów oraz na szkolenie. Naukowcy wygłaszają będą referaty, ilustrując nowe metody i zabiegi zootechniczne filmami naukowymi oraz ucząc spółdzielców, na żywych przykładach pielęgnacji, odpowiedzialnego żywienia, leczenia, selekcji zwierząt itd.

W dniu Wojewódzkiego Zjazdu delegatów WZGS

W dniu dzisiejszym rozpoczyna swe obrady II Walny Zjazd delegatów Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Na zjazd przybyli przedstawiciele prawie 300 tys. członków, zrzeszonych w 185 GS prowadzących 3.046 punktów sprzedaży oraz 3.806 punktów skupu, nie licząc setek punktów produkcyjno-usługowych zakładów ramonolowo-moniających i innych.

Tych tylko kilka cyfr, obrazuje nam znaczenie GS w życiu wsi. To poprzez GS dociera do mieszkańców gromad stale zwiększająca się masa towarów przemysłowych.

W ciągu tylko dwu lat wieś krakowska otrzymała o 50 proc. więcej artykułów włókienniczych, o 24 proc. wyrobów skóranych, 65 proc. nawozów sztucznych, 2,5 raza więcej narzędzi i maszyn rolniczych. GS poprzez przeprowadzanie kontraktacji usuwają z rąk handlu pośredniczącego spekulatorów, usuwających się tuż z pracy chłopca — poprzez GS po korzystnej cenie sprzedaje chłop swe nadwyżki towarowe. Poprzez komisje członkowskie i rady spółdzielcze aktywizują się setki i tysiące pracujących chłopów — uczą się społecznej odpowiedzialności, uczą się rządzenia. Niższa forma spółdzielczości, spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu, stanowi przecież szeroki pomost do spółdzielczości produkcyjnej. Dzięki spółdzielczości zbytu i zaopatrzenia chłopci pracujący coraz ściślej włączają się z gospodarką planową.

Dobra praca GS to nie tylko ważny czynnik w realizacji wskazań II Zjazdu w dziedzinie walki o lepsze zaopatrzenie wsi, ale także ważny czynnik w dziedzinie budowy socjalizmu w wsi; tym bardziej, że często jeszcze mało i średniorolnicy chłop patrzy na spółdzielczość produkcyjną poprzez spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu.

I właśnie ta sprawa, jak również sprawa jak najlepiej pracować w dziedzinie zaopatrzenia wsi, zwałczania marnotrawstwa, usuwania bezczynności i biurokratyzmu z aparatu GS — skupię uwagę Zjazdu. Wypracowanie zaś takich me-

toż, przekazanie produjących doświadczeń, które umożliwiłyby pełną realizację zadań postawionych przed spółdzielczością samopomocową przez II Zjazd Partii — jest jego głównym zadaniem.

Jakie są dobre doświadczenia, na których skoncentrować się powinna uwaga delegatów?

Dalsza aktywizacja mas członkowskich — widać ją, choćby po działalności rad spółdzielczych w wielu gminach powiatów miechowskiego, żywieckiego i innych — w których stały się one prawdziwymi organami kontrolno-doradczymi samorządu spółdzielczego.

Odpowiednia praca z agentami kontraktacji, prowadzona przez PZGS w Dąbrowie Tarnowskiej, Nowym Sączu poważnie przyczyniła się do wyników kontraktacji w tych powiatach. Ciekawe doświadczenia w szkoleniu młodych kadr mają inne PZGS. Oto, nad czym warto pomyśleć, o to, jakie warto przyswoić sobie produkcyjne metody i przenieść je do swoich placówek.

Poważnych braków i niedociągnięć, do usunięcia których powinien przyczynić się Walny Zjazd, jest jeszcze sporo.

Nie wszystkie GS dostatecznie walczą o realizację jednego z głównych wskazań II Zjazdu, mówiącego o konieczności jak najpełniejszego zaspokojenia potrzeb pracujących wsi.

Nie we wszystkich powiatach jest np. równomiernie rozłożona sieć punktów usługowych. Często wręcz bezdusznie odnoszą się pracownicy aparatu GS do zaopatrzenia wsi w potrzebne jej towary. Oto np.: PZGS w Nowym Targu nie posiadali w czasie żniw br. sprzętu żniwnego. Mimo obfite zaopatrzenie w towary spożywcze magazynów PZGS Olkusza, brakło tych towarów w GS Żarnowice. W wyniku odcierania potrzeb terenowa planowania PZGS Brzesko, zabrakło w tym powiecie w obecnej kampanii siewnej około 200 ton wapna. Już choćby te przykłady wskazują, że bez znajomości potrzeb wsi, bez stałej troski o sprawność dystrybucji — nie może być mowy o spełnianiu przez spółdzielczość samopomocową ciążących na niej zadań. O usunięcie tego ro-

W Tyliczu spółdzielcy osiągnęli o 30 dkg wełny więcej od owcy niż w roku 1953, odchowano od stu matek-owice 108 jagniąt, a średnia dzienne mlecznośći krowd wzrosła o 1,25 l.

Spółdzielnia produkcyjna w Powroźniku zlikwidowała jałowosc krowd, przez co podniosła produkcję mleka o 27 proc.

Metodę przygotowania krowd do laktacji wprowadziły ostatnio spółdzielnie w Tyliczu, Inwaldzie i Przeciszowie.

Okres zimowy wykorzystany będzie do stałej kontroli zaległych i wykonania planów oraz na szkolenie.

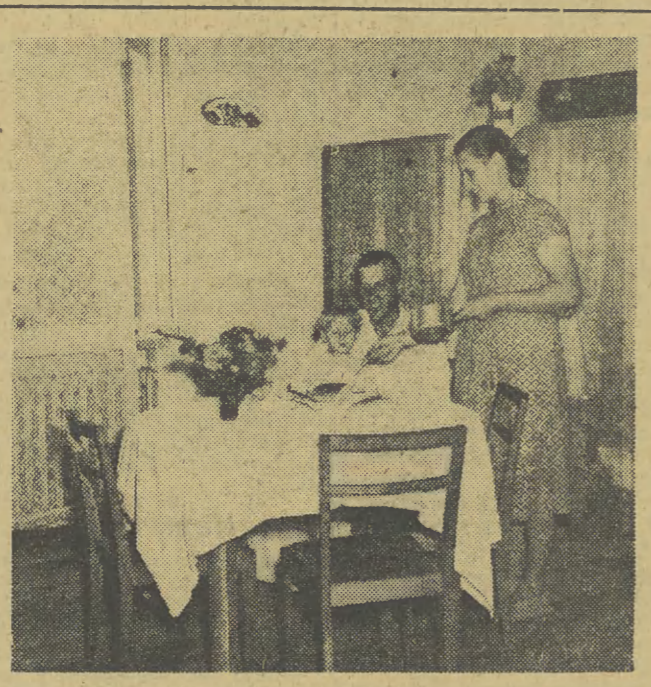
Naukowcy wygłaszają będą referaty, ilustrując nowe metody i zabiegi zootechniczne filmami naukowymi oraz ucząc spółdzielców, na żywych przykładach pielęgnacji, odpowiedzialnego żywienia, leczenia, selekcji zwierząt itd.

Dział finansowy Instytutu Zootechniki zobowiązał się ze swej strony przekazać spółdzielcom budżetów i księgowych, o których miało duże znaczenie przy planowaniu i przeprowadzeniu całorocznego obrotu w spółdzielniach produkcyjnych.

(bw)

Dzisiaj na stronie 3 i 4

zamieszczamy fragmenty referatu I sekretarza KW PZPR tow. W. Titkowa wygłoszonego na IV wojewódzkiej Konferencji Partyjnej.



Roman Chryczuk — to górą z okolic Nowego Targu, który w roku 1951 rozpoczął pracę w Nowej Hucie. Po kilku miesiącach awansuje z robotnika na brygadziestę betoniarstwa. W roku 1952 po ukończeniu budowy odlewni — otrzymuje wraz z brygadą dyplom uznania, oraz odznaczony zostaje srebrnym Krzyżem Zasługi. Wraz z brygadą wykonuje on objętość około 400% normy. Na zdjęciu: Roman Chryczuk z rodziną w swoim mieszkaniu w Nowej Hucie.

CAF — fot. Motil

Wyjazd premiera Indii do Chin Ludowych

DELHI Dnia 15 bm. premier Indii Nehru opuścił Delhi udając się samolotem z wizytą do Chińskiej Republiki Ludowej. Premierowi Nehru towarzyszą: jego córka — I. Gandhi oraz sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Indii N. Pillai.

W drodze do Pekinu premier Nehru zatrzyma się w Rangunie, Vien-Tianie i Hanol.

Narada młodej inteligencji wiejskiej

W sali Międzuczelnianego Klubu Studenckiego odbyła się zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki ZMP narada młodej inteligencji wiejskiej naszego województwa. W pierwszym tego rodzaju spotkaniu młodzieży wiejskiej wzięli udział: tow. Jankowski — z Zarządu Głównego ZMP, tow. Wajerowa — z Wojewódzkiego Zarządu POM oraz

tow. Gnoński — kierownik Wydziału Oświaty Przej. WRN. Po referacie tow. Kocorowski omawiającym rolę i wkład młodej inteligencji wiejskiej w przebudowę wsi krajoznawczej oraz zadania, które przed nią stoją, wywiązała się dyskusja. Zabierali w niej głos młodzi agronomowie, zootechnicy, nauczyciele wiejskiej i kierownicy świetlic, którzy dzieląc się doświadczeniami z pracy na wsi mówili o coraz bardziej widocznych osiągnięciach.

Włączenie się w większym, niż dotychczas stopniu inteligencji wiejskiej i organizacji ZMP-owskiej do walki o spółdzielczość produkcyjną i wzrost produkcji rolnej, sprawa ożywienia i lepszej pracy świetlic gromadzkiej — to zagadnienia, które były przedmiotem szerokiej dyskusji na spotkaniu młodzieży wiejskiej. Narada zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki przyczyniła się niewątpliwie do lepszej realizacji wskazań II Zjazdu i lepszej, ofiarniejszej pracy młodej inteligencji wiejskiej.

Teatr operowy w Łodzi otwiera swoje podwoje

Prace związane z organizowaniem w Łodzi stałego teatru operowego, prowadzone przez Stowarzyszenie Przyjaciół Opery, zostały zakończone. Opera Łódzka otworzy swój sezon 18 bm. premiera opery „Straszny dwór” Moniuszki w reżyserii prof. Jerzego Merunowicza, w opracowie scenograficznej Ewy Sobolotowej i Józefa Rachwałskiego.

Tam, gdzie zrodziła się inicjatywa Franciszka Klaji

nie metody Klaji w KZWME przebiega w zbyt wolnym tempie. A przecież w zobowiązaniu jest wyraźnie mowa o tym, że do końca roku wszystkie oddziały KZWME będą pracowały nową metodą. Termin jest krótki. Każdy dzień zwłoki w upowszechnianiu cennej metody przynosi straty robotnikom i całemu zakładowi.

Na razie metodą Klaji w KZWME — pracują robotnicy z oddziałów: metalowego i tworzyw sztucznych, a w najbliższych dniach zaczną pracować tą metodą również grupy zatrudnione w oddziale gumowym.

Zastosowanie w praktyce metody tow. Klaji rozpatrzmy na przykładzie dwóch robotników z KZWME Pawła KRAMARCZYKA i Józefa NOWAKA.

Jednym z najważniejszych elementów metody Franciszka Klaji jest jak najlepsze przygotowanie półfabrykatów do następnego etapu produkcji. Od tego zależą wyniki pracy wszystkich robotników. Jeśli np. robotnik pracujący przy skręcaniu liny dostarczył ją z brakami, to tak Kramarczyk jak i

Nowak zapiszą to w „zeszytach-klajowskim”, a sprawę rozpatrzą później specjalna komisja.

Jeśli wspomniana dwójka często otrzymywiała krząki taśmy izolacyjnej o zbyt wielkiej średnicy — to po prostu była zmuszona do zdzierania nożem nadwyżki i wyrzucania wielu metrów taśmy do kosza. W ten sposób Paweł Kramarczyk (i inni otrzymujący codziennie do produkcji 100 kg taśmy) — odrzucał dawniej do odpadu około 30 kg papieru. Obecnie, gdy cały oddział pracuje metodą Klaji — Józef Nowak (a także wielu innych robotników) zmniejszył ilość odpadu do 10 kg losują izolacyjnej dziennie. W ten sposób w ciągu jednego dnia, jeden robotnik zaoszczędził 15 km taśmy izolacyjnej, a więc w ciągu rocznego roku pracy zaoszczędził 1800 km taśmy izolacyjnej przez Nowaka lub Kramarczyka — będzie wyżyła około 6 ton, a długość jej pokryłaby odległość z Krakowa do Moskwy.

Na tym jednak nie kończy się lista oszczędności dzięki stosowaniu metody Klaji. Oddział kablowy KZWME

zaoszczędził w ciągu ostatnich 15 tygodni 36 tys. kg innych surowców, wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Jednocześnie nastąpił duży wzrost wydajności pracy: oddział kablowy produkuje obecnie o 37 proc. więcej.

A oto wyniki ogólnozakładowe: w I półroczu wyprodukowano ogółem 45 tys. m kabla ponad plan, a w ciągu III kwartału — aż 30 tys. m kabla ponad plan. Dzięki omawianej metodzie wzrosły również zarobki robotników. I tak przed wprowadzeniem metody Klaji ob. Nowak zarabiał przeciętnie 800 zł, podczas gdy obecnie otrzymuje 1200 zł miesięcznie, a poza tym lepiej pracuje się, gdy nie trzeba męczyć się usuwaniem braków z niewłaściwego półfabrykatu dostarczonego przez koleżę. Ilość braków produkcyjnych z 12 proc. zmniejszyła się obecnie w KZWME do 0,74 proc.

nie tylko Paweł Kramarczyk i Józef Nowak i inni pracownicy KZWME — są zainteresowani w ulepszeniu i usprawnianiu produkcji stosując metodę Franciszka Klaji. We wroście produkcyjnej i jakości wyrobów zainteresowany jesteś zapewne i Ty Czytelniku. A więc załóż sobie, czy i w Twoim zakładzie nie można wprowadzić tej metody, przyczyniającej się do obniżki kosztów własnych i wzrostu oszczędności.

Cz. B.

## Związek Radziecki wyraża gotowość udzielenia pomocy krajom gospodarczo zacofanym

Obrady Komisji do Spraw Gospodarczych i Finansowych ONZ

**NOWY JORK**  
W Komisji do Spraw Gospodarczych i Finansowych Zgromadzenia Ogólnego NZ trwa dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego — „Rozwój ekonomiczny krajów gospodarczo zacofanych”.

Punkt ten obejmuje problem utworzenia specjalnego funduszu ONZ, sprawę dopływu prywatnych kapitałów, sprawę reformy rolnej oraz utworzenia międzynarodowego stowarzyszenia finansowego. W komisji złożono sprawozdanie b. przewodniczącego Rady Ekonomicznej i Społecznej Scheyvens, które zawiera krótką historię trwającej od trzech lat debaty nad sprawą pomocy dla krajów gospodarczo zacofanych. Sprawozdanie zawiera także szereg danych o sytuacji ludności w krajach zacofanych, m. in. o niedzi i okropnych warunkach mieszkaniowych ludności w wielu krajach Azji i Afryki, o niedożywieniu milionów ludzi, o chorobach dziesiątkujących ludność krajów gospodarczo zacofanych itp.

Dotychczasowa dyskusja nad problemem pomocy dla krajów zacofanych wykazała, że przedstawiciele państw kapitalistycznych, deklarując pod adresem krajów zacofanych swe „sympatie”, równocześnie usiłują się pod różnymi pretekstami od udzielenia im pomocy.

W przedmiocie do przedstawieli wielkich krajów kapitalistycznych, delegacji krajów słabszych pod względem gospodarczym wypowiedzieli się za utworzeniem specjalnego funduszu, podkreślając ciężką sytuację w krajach eksportowanych przez obce monopol.

Przedstawiciel ZSRR — Morozow — wyraził pogląd, że podstawa rozwoju ekonomicznego krajów gospodarczo zacofanych

powinny być własne zasoby tych krajów, a kapitał zagraniczny może się stać jedynie dodatkowym czynnikiem rozwoju i nie powinien powodować żadnego uzależnienia krajów korzystających z tego kapitału od inwestorów.

Delegacja radziecka — kontynuował mówca — jest przekonana, że dla rozwoju ekonomicznego w tych krajach niewątpliwie większe znaczenie miałoby zniesienie ograniczeń w handlu z innymi krajami niż utworzenie specjalnego funduszu.

W zakończeniu delegat radziecki oświadczył, że w celu dopomożenia krajom zacofanym w rozwoju ich ekonomiki, Związek Radziecki gotów jest rozszerzyć stosunki handlowe z tymi krajami w oparciu o zasadę równoprawności i wzajemnej korzyści. ZSRR gotów jest również rozpatrzyć sprawę zawarcia z tymi krajami wieloletnich układów o wymianie towarowej, gwarantujących stałość cen i płatności w ich krajowej walucie. Radzieckie organizacje handlowe mogłyby przy zawieraniu umów na dostawy urządzeń przemysłowych i maszyn dla krajów zacofanych udzielić im kredytów.

Delegat radziecki podkreślił, że ZSRR ściśle przestrzega zasady, iż wszelka pomoc techniczna, ekonomiczna itd. w żadnym wypadku nie powinna być uzależniona od ustępstw politycznych, czy też od przyznania przywilejów militarnych krajom udzielającym pomocy.

## Terror policji włoskiej

RZYM

Jak podaje dziennik „UNITA”, silne oddziały policji włoskiej zajęły w Reggio-Emilia lokal federacji Włoskiej Partii Komunistycznej, usuwając pracowników federacji, którzy w ciągu 4 dni bronili dostępu do lokalu. Policja aresztowała 90 osób, jednakże pod presją opinii publicznej musiła po pewnym czasie zwolnić aresztowanych.

Samowola policji wywołała fale oburzenia wśród ludności. Odbyły się demonstracje protestacyjne, podczas których uderzenia policjanci zranili kilkadziesiąt osób.

## K. J. Woroszyłow przyjął delegację parlamentarzystów brytyjskich

Dnia 14 bm. Przewodnicząc Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow przyjął delegację członków parlamentu brytyjskiego z lordem Colerainem na czele, bawiącą w Związku Radzieckim na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR.

K. J. Woroszyłow wygłosił przemówienie, którym powitał delegację parlamentarzystów angielskich. Lord Coleraine podziękował za serdeczne przyjęcie i wyraził przekonanie, że pobyt delegacji parlamentu brytyjskiego w ZSRR przyczyni się do pogłębienia wzajemnego zrozumienia i utrwalenia przyjaznych stosunków między narodami angielskim i radzieckim.

Podczas rozmowy obecni byli: pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko i zastępca sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. F. Gorkin.

Obecny był także ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Wielkiej Brytanii w ZSRR W. Hayter.

Dnia 14 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Wielkiej Brytanii w ZSRR W. Hayter.

## Fala strajków w Londynie



## Strajki w Londynie

LONDYN

Jak donosi agencja Reutersa, mimo interwencji ministra pracy, strajk dozorców i robotników stoczni w porcie londyńskim przybiera na sile. W dniu 15 bm. do strajkujących 30 tysięcy dozorców przyłączyło się jeszcze tysięcy robotników.

Trwa również strajk personelu londyńskich linii autobusowych i trolejbusowych. W strajku tym bierze udział przeszło 15 tys. osób. Z ogólnej liczby 7.600 autobusów i trolejbusów 3.263 nie wyjechały w piątek z garaży.

Wzmagający się ruch strajkowy wywołałanie niepokój wśród przedsiębiorców i w kołach rządowych. W sprawie tej odbyło się w czwartek wieczorem nadzwyczajne posiedzenie gabinetu. Według doniesień prasy, rząd postanowił wyczerpać w ciągu najbliższych 72 godzin wszelkie środki uregulowania sytuacji w drodze arbitrażu. Gdyby natomiast strajki były kontynuowane również w przyszłym tygodniu, rząd uciekłby się do „nadzwyczajnych środków” a w szczególności użyłby wojsk do obsługi portu londyńskiego i ewentualnie innych portów, na które rozszerzyły się strajki.

Korespondent „DAILY WORKER” dowiaduje się, że rząd zaalarmowany bojownością i zdecydowaniem strajkujących wzywa się przed życiem odziedziczonej Wielkiej Brytanii.

Rząd oświadczył, że nie będzie prowadził negocjacji z strajkami, na które liczą władze w swych wysiłkach zlikwidowania strajku w drodze pertraktacji. Tymczasem z różnych miast portowych napływają wiadomości, iż tamtejsi robotnicy solidaryzują się ze strajkującymi dozorcami londyńskimi. Czynne poparcie dla dozorców londyńskich zapewniono m. in. na wielkim wiecu, jaki odbył się w czwartek w dokach Liverpoolu, 170 dozorów strajkowało w Bromborough. W Glasgow 1.500 robotników portowych strajkowało przez cały czwartek. 24-godzinny strajk dozorów pod hasłem solidarności z towarzyszącymi londyńskimi proklamowany został w Southampton, Robotnicy dozorów remontowych w Falmouth postanowili, że nie będą dokonywali żadnych prac wstrzymanych skutkiem strajku w dokach londyńskich.

## Oświadczenie Harry Pollitta

LONDYN

W dzienniku „DAILY WORKER” ukazało się oświadczenie Harry Pollitta, które złożył on w imieniu Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii w związku ze strajkiem w Londynie.

Wspaniała walka, jaką prowadzi obecnie dokorzy londyńskiej, robotnicy stoczni i pracownicy komunikacji autobusowej — stwierdza oświadczenie — jest przykładem dodającym natchnienia wszystkim ludziom pracy. Strajkujący, którzy honorują się z wielkimi trudnościami materialnymi, walczą nie tylko w obronie swoich interesów, lecz również w obronie interesów wszystkich warstw ludności. Uczestnicy strajku zastępują na pełne poparcie całej klasy robotniczej i powinni je uzyskać. Jednakże Rada Generała Brytyjskich Związków Zawodowych milczy.

Obecny wielki strajk — głosi dalej oświadczenie — jest wyrazem oburzenia ludzi, którzy uświadamiają sobie, że ich warunki życia są nie do zniesienia.

## List Stalej Komisji Francuskiego Ruchu Pokoju do premiera Mendes-France'a

Stala Komisja Ruchu Pokoju w liście do premiera Mendesa-France'a ostrzega go przed niebezpieczeństwami polityki re-militaryzacji Niemiec zachodnich i wzywa do podjęcia inicjatyw na rzecz rozwiązania problemu niemieckiego w drodze rozmów między czterema mocarstwami.

List przypomina m. in. że francuska opinia publiczna popiera w swoim czasie akcję Mendesa-France'a w Genewie i przyjęła z radością odzucenie układu o EWO przez francuskie Zgromadzenie Narodowe. Większość Francuzów — czytamy dalej w liście — zwałaby układ o EWO przede wszystkim dlatego, że przewidywał on uzbrojenie Niemiec zachodnich. Tymczasem uchwały londyńskie przewidują to samo w innej formie. Twierdził pan przed parlamentem, że nowe uzbrojenie Niemiec jest nieuchronne, podobnie jak czyniły to dawniej pańcy poprzednicy. Ale opinii publicznej nie przekonywa ten argument. Właśnie, że zarysowały się pomysłowe perspektywy zrównanie przeprowadzenia ogólnego

KRAKOWSKA  
LIUKARNIA PRASOWA  
KRAKÓW WIELOPOLE 1

## GŁOSY PRASY zagranicznej

### Stosunki radziecko-chińskie są wzorem nowych stosunków między państwami

Deklaracja radziecko-chińska oraz porozumienie zawarte ostatnio przez ZSRR i Chiny znajdują w dziennikach zachodnich żywy odzew. Poszczególne komentarze wskazują często na silne scementowanie i jedność największych krajów obozu pokoju. W komentarzach zwraca się uwagę na obrzydliwy efekt deklaracji w krajach Azji.

Nawiązując do propozycji zacieśnienia stosunków z Japonią, dziennik zaznacza, że przemysł japoński obecnie wytknęło silnie oczekiwania potrzebne nawiązania kontaktów z obryzmym rynkiem chińskim, „aby złapać oddech i móc się rozwinąć”. Dziennik stwierdza również, że deklaracja radziecko-chińska świadczy wymownie, iż Chiny Ludowe

### Liberation

z dnia 13 bm. pisze: „Oczywistym faktem jest, że ukształtowała się jedność widzenia dwóch wielkich krajów — reprezentujących 1/3 ludkości — jest imponującym zjawiskiem. Niemniej imponujący jest fakt, że wspólna polityka radziecko-chińska bierze czynny udział, a częstokroć kieruje niezwykle szczepkiem ruchem, rozciągającym się na obryzmych państwach Azji. — ruchem, reprezentującym 2/3 jej ludności”.

Dziennik przypomina tu, w jakim kierunku ten ruch działa, wskazując zwłaszcza na zawieszenie broni w Indochinach, na wstrzymanie oporów wobec SEATO, na zapowiedzianą podróż Nehru do Hanoi i Pekinu, na wspólną proklamację Chin i Indii, a wreszcie — na zasadę pokojowego współzestępnienia:

„Wszystko to jest wyrazem zdecydowanej woli niezależnego świata azjatyckiego wołania w życie zasady pokojowego współzestępnienia, jako jedynych, na których można dokonać odbudowy i zapewnić rozwój gospodarczy — sprawy tak żywotnej dla narodów tego obszaru”.

### Humanite

zaznacza, że deklaracja radziecko-chińska odbija się potężnym echem w krajach Azji, oraz we wszystkich krajach kolonialnych. Ludy kolonialne „widzą w stosunkach radziecko-chińskich wzór nowych stosunków między państwami, — stosunków, opierających się na wzajemnym szacunku i na braterskiej pomocy”.

Ciekawość również komentarzy zamieszczonych na łamach prasy szwedzkiej.

### Svenska Dagbladet

stwierdza, że „układ między ZSRR a Chinami niewątpliwie wywrze poważny wpływ na szereg krajów azjatyckich. Również gotowość unormowania stosunków z Japonią i podjęcia wymiany handlowej na szeroką skalę z tym krajem, opoka się z gloryjnym echem w Japonii. Krytyka układu z Manili, zawarta w deklaracji radziecko-chińskiej spotęgowała jeszcze bardziej niechęć niektórych krajów azjatyckich do SEATO, albo wbrew niewątpliwemu, podobnie jak Indie, liczne kraje azjatyckie widzą w układzie manifestującym potężną niebezpieczeństwo nowego konfliktu zbrojnego na Dalekim Wschodzie”.

### Washington Post

pisze w artykule redakcyjnym:

„Komunikat chińsko-radziecki świadczy o jeszcze ściślejszym powiązaniu gospodarki i systemów obronnych Chin i Rosji... Uprzemysłowanie Chin wobec wielkiego obszaru tego kraju i obryzmiej liibry ludności jest faktem o obryzmym wpływie na współczesny świat... Uprzemysłowanie odbywa się przede wszystkim w północno-zachodniej i północno-wschodniej części kraju. Nie jest daleki czas, kiedy północno-zachodnia część Chin przesyżony pod względem uprzemysłowienia Mandżurią”.

### Morgen Tidningen

podkreśla, że „wspólna deklaracja raz jeszcze potwierdza ścisłą współpracę polityczno-gospodarczą między obu krajami”.

### Ludność NRD manifestuje swe poparcie dla polityki rządu

BERLIN. Bojowej postawy samych robotników. 34 wybitnych uczonych niemieckich z okręgów Frankfurt u/Odra i Cottbus oraz 193 przedstawicieli duchowieństwa w NRD wystosowało apel do całej ludności NRD. Apel wzywał do jedynego oddania głosów na kandydatów Frontu Narodowego.

Naradę przedwyborczą w warsztatach kolejowych „Einheit” w Engelsdorfie przybyło ponad 3 tys. robotników. Zebrani hucznie oświadczyli, że przyjdzie im walczyć z rządami socjalistycznej Partii Jedności i rządu oraz manifestują swe zaufanie do kandydatów Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

Ma ona prawo żądać, ażeby przed podjęciem wszelkiej debaty ratyfikacyjnej rząd wystąpił z inicjatywą na rzecz porozumienia czterech mocarstw w kwestii niemieckiej oraz układu w sprawie rozbrojenia. W tych dwóch sprawach kapitałowej wagi interesy Francji wymagają obrony pokoju. Droga, na którą wkroczył pan w Londynie, naraziła kraj na poważne niebezpieczeństwo. Opinia publiczna nie pogodzi się z ponownym uzbrojeniem Niemiec. — Zwraca ona panu uwagę, że dawanie broni militariptom niemieckim jest nonsensem.

### Sport

#### Tarnowski wyprzedził Śliwę

LÓDŹ. W szachowych mistrzostwach Polski nastąpiła zmiana przewodnika tabeli. Dotychczas prowadził od początku mistrz Polski Śliwa. Obecnie, po dogrywkach 7 i 8 rundy przedmiotowy objął Tarnowski 6 pkt., przed Śliwą, Ma-

krzykiem i Gawlińskim po 9 pkt. W dogrywkach w piątek parliami m. in. Tarnowski wygrał z Gromkimi, a Makarski z Arłamowskim, Śliwa natomiast odłożył partię z Brzaską.

#### Sukces Węgrów w 5-boju nowoczesnym

BUDAPEST. Jedną z najtrudniejszych konkurencji sportowych, 5-bój nowoczesny, w skład którego wchodzi: bieg na przelaj, jazda konna, szermierka, strzelanie i pływanie, zakończył się w klasyfikacji zespołowej wielkim sukcesem Węgrów. Zdobyli oni tytuł mistrza świata, uzyskując 12.948 pkt., przed Szwecją 12.420 pkt. oraz reprezentacjami 8 innych państw. Sukces ten wywalczyli Szondi, Benedek i Tasmady. Indywidualnie i miejsce zajął pływaniem, zakończył się w klasyfikacji zespołowej wielkim sukcesem Węgrów. Zdobyli oni tytuł mistrza świata, uzyskując 4529 pkt., przed Szwecją 4459 pkt.

## Debata nad problemem rozbiorzenia

w Komisji Politycznej NZ

NOWY JORK

W dalszym ciągu dyskusji nad sprawą rozbiorzenia i zakazu broni masowej zgady przemawiali na posiedzeniu komisji politycznej w dniu 14 bm. przedstawiciele Belgii, Jugosławii i Filipin.

Przedstawiciel Belgii pod-

### Posiedzenie u amerykańskiego Wysokiego Komisarza w Niemczech

Niemiecka prasa demokratyczna donosi, że w dniu 13 bm. w siedzibie Wysokiego Komisarza Stanów Zjednoczonych Conanta odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli zachodnio-niemieckiej partii socjaldemokratycznej (SPD), Ollenhauera, Mollesa, Wehnera, Menzla i Schöettla.

Conant nalegał, by kierownictwo SPD nie dopuściło do realizacji uchwały kongresu zachodnio-niemieckiego związków zawodowych (DGB). Zdaniem Conanta, kierownictwo SPD winno zachować się lojalnie wobec uchwały konferencji londyńskiej 9 państw.

Przedstawiciel Belgii pod-

kreślił, że ostatnio zarysowała się tendencja uzgodnienia stanowisk w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej. Mówca stwierdził także z zadowoleniem, że atmosfera pracy komisji rozbiorzeniowej uległa poprawie, m. in. dzięki propozycji Związku Radzieckiego. Mówca wypowiedział się za udzieleniem organowi kontrolnemu specjalnych pełnomocnictw w dziedzinie inspekcji i stosowania sankcji.

Delegat jugosłowiański podkreślił, że propozycje radzieckie stwarzają realne perspektywy osiągnięcia porozumienia w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu stosowania broni jądrowej.

Mówca wyraził pogląd, że o sankcjach powinna zdecydować Rada Bezpieczeństwa. Zaznaczył on również, że dla zapewnienia sukcesu w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni masowej zgady, jak również w celu jak najszybszego zawarcia międzynarodowych konwencji należy przywrócić ducha współpracy i wzajemnego zaufania.

Delegat Jugosławii stwierdził, że wszelkie postępy na drodze do rozbiorzenia wywierają bezpośredni wpływ na sytuację międzynarodową.

## Pytania i odpowiedzi

Nie zamierzamy zanudzać naszych czytelników szczegółami kampanii wyborczej.

Wujca Sama, Ale, jak już powiedzieliśmy, są u nas ludzie, którzy w takie ciuchometry wierzą. Nie wierzą w nie natomiast Eisenhower i jego przyjaciele, którzy na te sprawy mają — jak się wydaje — spojrznie bardziej realistyczne. Rozumują oni w ten, mniej więcej, sposób:

— Wybory listopadowe chyba przerzucimy?

— Przerzucimy.

— A dlaczego je przerzucimy?

— Bo mniej ludzi będzie na nas głosować.

— A dlaczego mniej ludzi będzie na nas głosować?

— Dlatego, że są z nas niezadowoleni.

— A dlaczego są z nas niezadowoleni?

I tu właśnie znajduje się owo sedno, ku któremu ośmielił się doprowadzić naszego Czytelnika po dość długim — przynajmniej — kołowaniu.

Chyba ciuchami, a oto co odpowiada na ostatnie z zadanych wyżej pytań agencja prasowa United Press, której bynajmniej pozostać

nie można o jakiejś lewicy — sympatie. Agencja ta w następujące trzy grupy zbiera przyczyny, dla których wybory republikańskie przestali być z nich zadowoleni.

Po pierwsze — przyczyny wywołane zwiększającym się bezrobociem.

Po drugie — przyczyny, wywołane zmniejszającą się ilością kredytów rządowych dla farmerów.

Po trzecie — cytujemy dosłownie —

„przekonanie wielu robotników oraz drobnych przedsiębiorców, że republikańskie holdingi filozofii zamiatają zbliżonej do filozofii interesów wielkiego biznesu”.

Abstrahuąc od ostatnich omówienia mającego ukryć po prostu zależność republikańców od wielkiego kapitału — trzeba powiedzieć, że punkty te są aż nadto jasne i nie wymagają specjalnych komentarzy.

Pozostaje odpowiedź na pytanie dlaczego republikaństwo o tych sprawach głośno mówi i dlaczego United Press, a z nią część prasy burżuazyjnej o tych sprawach tyle pisze? Czyżby w źródłach zamiarach podważania wiecznego ustroja bezrobocia i Morganów?

Uspokoić musimy naszych Czytelników — nie o to idzie. Zresztą jeśli przegrają wybory republikańskie, wygrają je oczywiście demokraci, równie wierni jak Eisenhower i jego przyjaciele, lokaje Wall Street. No więc?

Otóż zachodzi pytanie, jak długo będą Amerykanie (nota bene najwyższe 20—25 proc. ludności) głosować na demokratów, gdy nie będą zadowoleni z rządów republikańskich, względnie jak długo będą głosować na republikańców, gdy nie będą zadowoleni z rządów demokratów? A wobec tego, że ilość przyczyn do niezadowolenia rośnie z każdą kadencją wprost proporcjonalnie do ilości bezrobotnych, to nie zważając na ciuchometry i ciuchometrie — zaniepokojeniu sytuacji w USA — niektórzy bardziej dalekowzroczni ludzie w USA, zapytują:

— Jak długo jeszcze? Jak długo jeszcze uda nam się utrzymać ten taniec od republikańców do demokratów i na odwrót?

Wyrazem tego właśnie zaniepokojenia są wspomniane wyżej artykuły zamieszczone w ultrareakcyjnej prasie amerykańskiej. Bo gdy ten taniec się skończy — to...

# W walce o dalszy rozwój ziemi krakowskiej

## Fragmenty referatu i sekretarza KW PZPR tow. W. Titkowa wygłoszonego na IV Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej

Przełomowym wydarzeniem w życiu partii w okresie sprawozdawczym był II Zjazd naszej partii i uchwały na nim podjęte. Dyskusja nad tymi uchwałami i uchwały IX Plenum i II Zjazdu stanowiły w tym okresie główny nurt naszej pracy partyjnej. W pracy

też było wiele zrywów, pięknych osiągnięć, wiele blasków i oczywiście wiele niedomagań i cieni. **Dokonując oceny zagadnień, które winny stać się głównym tematem obrad konferencji, tow. Titkow poddaje najpierw analizie**

Nasze organizacje partyjne nie potrafiły w pełni przeko- nać załóg, że wzrost ich sto- py życiowej zależy od nich sa- mych, że decyduje o tym wal- ka o wysoką wydajność w pra- cy, o lepszą organizację pra- cy, o obniżkę kosztów wia- snych i rolnictwa. Z małą wyjątkowością, w duchu nie- przejedanej walki z przeja- wami marnotrawstwa i brako- róbstwa.

wykonanie i posuwać sprawę naprzód. Nie potrafiliśmy wy- świadczyć tych dobrych do- świadczeń, które w terenie się, zrodziły, jak na przykład w gromadzie Przegonia, pow. Ol- kusz. Podstawowa organizacja partyjna w tej gromadzie, po zapoznaniu się z uchwałami II Plenum KC, opracowała pro- jekt planu zagospodarowania iak rozdziałając zadania dla poszczególnych członków partii i aktywów.

### Sprawy przemysłu

W okresie dzielącym nas od ostatniej konferencji, dzięki wysiłkom dziesiątków tysięcy ofiarnych budownic- wych socjalistycznego przemy- słu, do gospodarki narodowej zostały włączone w naszym województwie nowe, potężne moce produkcyjne.

Trzeba wykonywać pro- dukcję najwyższej jakości, trzeba produkować tanio. Trze- ba umieć widzieć rezerwy i wykorzystywać je. Trzeba um- ieć oszczędzać na każdym kroku. Trzeba przyczynić się wszelkimi sposobami do wzrostu akumulacji. Jest to bowiem jedna z zasadniczych dróg wiodących do systema- tycznego podnoszenia stopy ży- ciowej.

Przedmiotem szczególnej troski naszej partii jest sprawa likwidacji nadmiernej dyspro- porcji między rozwojem prze- mysłu i rolnictwa. Z nowa siłą sprawa ta stała się w II Zje- dzie Partii.

W naszym województwie ist- nieją zaledwie 72 zespoły wy- cieplarskie. A przecież sprawa ta dla takich powiatów dysponu- jących dużymi arealami hał, jak Nowy Targ i N. Sącz, gdzie spółdzielczość produkcyjna jest słabo rozwinięta, ma kapital- ne znaczenie. Czekając na za- tem dużą robotę leżącą w tym ro- ku, w rok 1955 stał się rokiem zdecydowanego przelomu w rozwiązaniu tak poważnego problemu, jakim jest stworze- nie ustabilizowanej bazy pa- szowej dla dalszego rozwoju hodowli w naszym wojewódz- twie.

Rozpoczęły produkcję — stwierdza referent — pierw- sze podstawowe zakłady Huty im. Lenina, Skawinie. Zakłady Metalurgiczne wy- produkowały pierwsze pol- skie aluminium, w Zakła- dach Hutniczych w Bolesła- wowie ruszyły nowe piece ob- rotowe i uruchomiona zosta- ła produkcja ołowiu, z tur- bozwozów Słowni Jaworz- no II otrzymuje codziennie gospodarka narodowa milio- ny kilowatogodzin energii el- ektrycznej, zbudowano no- wą kopalnię „Kosiuszko-Nowa”. Omawiając ten po- ważny krok naprzód w roz- woju gospodarczym ziemi krakowskiej, tow. Titkow stwierdza:

Kopalnia „Brzeszcze” przez szereg miesięcy nie wykony- wała planów wydobycia cią- gnię w dół całe nasze Zagłębie. Dopiero wytworzenie przez or- ganizację partyjną właściwej atmosfery walki o wykonanie zadań, postawione przed każdym członkiem partii kon- kretnych zadań przodowania w walce o plan — doprowadziło do podchywienia przez ponad 600 górników na 15 ścianach ape- lu Albina Duray. „Cykl na do- be” i doło w rezultacie wzrost wydajności o 10-15 proc., o- raz rytmiczne wykonanie dziennych planów wydobycia.

Przedmiotem szczególnej troski naszej partii jest sprawa likwidacji nadmiernej dyspro- porcji między rozwojem prze- mysłu i rolnictwa. Z nowa siłą sprawa ta stała się w II Zje- dzie Partii.

Plan ten został omówiony na ogólnogromadzkim zebraniu i gromada przystąpiła do jego realizacji.

U podstaw tych wielkich o- sięgnięć leży braterska, wszech- stronna pomoc Kraju Rad i o- fiarna, pełna patriotycznego za- palu praca naszej klasy robot- niczej, inżynierów i techni- ków.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W Hucie im. Lenina, w okre- sie przygotowań do rozruchu Komitet Zakładowy rozwinął w rejonie wielkich pieców i koksownic dużą działalność or- ganizatorską i polityczną. Przegrupowanie i celowa kon- centracja sił, zapoznanie za- łogi z zadaniami, konkretna, codzienna mobilizacja robotni- ków i personelu inżynieryjno- technicznego poprzez grupy partyjne, agitatorów, agita- cję poglądową i radiowęzły, po- zwoliły wytworzyć na placu budowy atmosferę gorącej wal- ki i osiągnąć zamierzone re- zultaty zarówno co do termi- nów, jak również jakości wy- konanych robót.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W napływających dniach walki o wykonanie zadań pierwszego półroczia znacznie wzrosła auto- rytet organizacji partyjnej, a jej szeregi zwiększyły się o przeszło 325 najproducyjniejszych robotników i 75 przodujących inżynierów, techników i maj- strów.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

Upowszechnienie dobrych doświadczeń Huty im. Lenina ma znaczenie nie tylko w sto- sunku do organizacji partyj- nych na budowach, lecz także w stosunku do wszystkich or- ganizacji partyjnych w prze- mysle. Komitet Wojewódzki niewiele jednak zrobił, by do- świadczenia te przenosić do szerokiej praktyki partyjnej i stał się jedną z istotnych słabości naszego partyjnego kierownictwa przemysłowego.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

Na trzech konferencjach wo- jewódzkiej dużo uwagi po- wiodłymi zagadnieniom budownictwa przemysłowego. Sprawa ta jest oczywiście w dalszym ciągu aktualna, lecz z całą siłą wysuwa się dziś na czoło wielki problem opanowa- nia nowej produkcji. Z budow- nictwem zżyliśmy się, nauczy- liśmy się nim kierować. Komitet Wojewódzki, choć nie bez braków, ale na ogół zajmował się nim systematycznie. Jed- nakże zajmowanie się zagad- nieniami budownictwa prze- mysłowego nie szło w parze ze stałym opanowywaniem nowej problematyki hutniczej i ener- getycznej, ze stałą walką o umocnienie organizacji partyj- nych w nowych zakładach, ze stałą walką o ukształtowanie i wychowanie w tych zakła- dach jak najmocniejszych za- łóg.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

Wiemy, że nowa technika — tylko i wyłącznie dlatego, że jest nowa, nie da automatycz- nie najlepszych wskaźników produkcyjnych i ekonomicz- nych. Opanowanie w pełni no- wej techniki — oto klucz po- wodzenia. Opanować w pełni nowa technika można tylko wtedy, gdy sprawa ta stanie się treścią pracy organizacji partyjnej, przedmiotem nieustannej troski dykcji i zwią- zków zawodowych.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

Partia stale podkreśla, że nie wystarczy wykonywać planów produkcyjnych za wszelką ce-  
na. Trzeba wykonywać pro- dukcję najwyższej jakości, trzeba produkować tanio. Trze- ba umieć widzieć rezerwy i wykorzystywać je. Trzeba um- ieć oszczędzać na każdym kroku. Trzeba przyczynić się wszelkimi sposobami do wzrostu akumulacji. Jest to bowiem jedna z zasadniczych dróg wiodących do systema- tycznego podnoszenia stopy ży- ciowej.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

### O podniesienie poziomu produkcji rolnej

Nasza walka o przyspieszenie wzrostu stopy życiowej mas pracujących w mieście i na wsi przynosi już poważne re- zultaty. Dwie obniżki cen, re- forma płac „na węgla”, w ko- lejnictwie i wśród innych grup pracowników przyczyniły się do wzrostu płac realnych ro- botników i pracowników. Wro- sił także realne dochody pra- cujących chłopstwa. Wzrosła

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

### Nieustannie rozwijać ruch spółdzielczości produkcyjnej

Zasadniczym wyjściem z tru- dności w naszym rolnictwie jest rozwinięcie ruchu spół- dzielczości produkcyjnej — u- macnianie istniejących i budo- wa nowych spółdzielni produ- kcyjnych. Droga ta jest trud- na, wymagająca gruntownej przebudowy świadomości mas pracujących chłopstwa, prawid- łowego kierowania walką o ograniczenie wyzysku kulaci- kiego na wsi, umiejętności po- siadkiej w rozprawieniu ziarna siewnego i nawozów.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

W tym klimacie zrodziło się hasło Klaji „Oszczędzajmy i polepszajmy jakość wyro- bów na każdej operacji, przez cały cykl produkcyjny”.

Na te słabości wskazała po- przednia konferencja woje- wódzka. Egzekutywa KW i plenum posiedzenie KW wie- lokrotnie sprawy te omawia- ły. Jednakże do tej pory kie- rownictwo KW nie potrafiło ich przezwyciężyć. Złożyło się na to niedoceniecie przez KW pracy ideologicznej z akty- wem, poważne niedowłady a- paratu KW w dziedzinie or- ganizowania i kontroli wyko- nania uchwał, chałupnicze i prymitywne rozróżnianie sy- tuacji w istniejących spółdziel- niach produkcyjnych, zanied- bywanie spraw kadrowych, od- kazywanie się od pracy podsta- wowych organizacji partyj- nych na wsi oraz niedocenie- nie zagadnień ekonomicz- nych i politycznych.

Każdy członek partii w na- szym województwie musi śla- dać zadawać sobie pytanie, czy wszystko uczynił, co mógł, dla poprawy tej sytuacji w roz- woju spółdzielczości. Głębok- a partyna odpowiedzialność aktywu partyjnego za losy istniejących spółdzielni, za szybkie tempo powstawa- nia nowych — oto, co jest na- kazem dnia każdego aktywisty partyjnego.

Sytuacja wymaga od nas ostrego, partyjnego podej- ścia do braków zaczynając od podstawowych organizacji par- tyjnych, kończąc na KW. Zde- cydowanie przeciwdziałania takim zjawiskom występują- cym w niektórych spółdziel- niach, jak zasklepianie się, niewywiązywanie się z obowi- ązku wobec państwa, wzrost konsumpcyjnych nastrojów.

Sytuacja wymaga zdecy- dowanie nowego ustawienia rad narodowych do spraw spółdzielczości produkcyjnej, do oparcia ich pracy na bar- dziej doskonałych metodach analizy stanu ekonomicznego spółdzielni, do podniesienia kierownictwa gospodarczego na znacznie wyższy poziom.

Jest bardzo złym objawem, że dopiero analiza przeprowa- dzona przez naukowców wy- kazała, jak poważnie zanied- bana jest ekonomika i jak za- cofany jest kierunek gospodar- czości w niektórych najstar- szych spółdzielniach.

Sytuacja wymaga zdecy- dowanie nowego, bardziej od- powiedzialnego ustawienia naszych POM, a w szczegól- ności ich wydziałów politycz- nych do operatywnego działa- nia w sprawach spółdziel- czości produkcyjnej. Jak się prowadzi walkę o zapewnienie naszym POM kadr zdolnych do podjęcia tych zadań, może świadczyć fakt powstania z wi- ny kierownictwa KW, że mimo zajmowania się realizacją wniosków egzekutywy KW, od miesiąca maja nie zostały ustaleniu we wszystkich POM kierownicy wydziałów politycz- nych, ani też nie został skierowany do wydziału politycznego WZ POM zastępca kierownika wydziału.

Sytuacja wymaga, aby w walce o umocnienie istnieją- cych spółdzielni i budowę no- wych były z większą siłą niż dotąd realizowane zalecenia KC, aby systematycznie roz- wijać wszystkie formy propa- gandy w całym województwie ze szczególnym uwzględnie- niem organizowania wywie- czeń indywidualnych chłopów do przodujących spółdzielni, aby konsekwentnie rozwijać pracę organizatorską w tych gromadach, gdzie są komitety założycielskie włączające do ngle aktywu spółdzielczy i PGR-owski, aby organizować wszystkie formy kolektyw- nego działania na wsi, jak ze-espoły wypasowe, czyny melioracyjne, wspólne wykorzysty- wanie maszyn itd., aby nie-ustannie podnosić siłę ekono- miczną istniejących spół- dzielni produkcyjnych i z ta- kim samym uporem biec się o ich rozszerzenie, jak biegał o ich założenie, aby prowadzić nieustanną robotę w organi- zacjach partyjnych, w groma- dach spółdzielczych i w tych gromadach, gdzie są ko- mitety założycielskie, o pro- duktownictwo członków partii w rozwijaniu ruchu spółdziel- czości produkcyjnej, aby czo- łowi aktywi ze szereba po- wiatowego był odpowiedzial- ny za te organizacje partyjne, aby systematycznie zajmowa- nie się sprawą spółdzielczo- ci produkcyjnej weszło w krew wszystkich instancji partyj- nych, wydziałów KW i KP, aktywistów gromadzkich or- ganizacji i instytucji odpowię- dzialnych za pracę na wsi.

Do głównej, węzłowej zsa- dzie musimy powiązać z jedno- cześnie walką o wzrost produk- cji rolnej w całej gospodarce, a w szczególności z troską o rozwój produkcji zwierzęcej. Realizacja tych zadań jest nie do pominięcia bez dalszej aktywizacji produkcyjnej mas pracujących chłopstwa. Forma organizowania tej akty- wności jest współzawodnic- two socjalistyczne. W tej dziedzinie są i osiągnięcia, i

(Ciąg dalszy na str. 4)

# W walce o dalszy rozwój ziemi krakowskiej

Fragmenty referatu i sekretarza KW PZPR tow. W. Titkova wygłoszonego na IV Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej

(Dokończenie ze str. 3)

doświadczenia, są również poważne słabości polegające głównie na tym, że nie zawsze ruch współzawodnictwa jest politycznie kierowany przez organizację i instancje partyjne, że nie zawsze ZSCH spełnia w tym ruchu organizatorską rolę.

Wiele razy była już o tym mowa. Wydaje się, że w pełni dojrzała już sytuacja, aby postawić przed sobą nie tylko zagadnienie walki z tymi zjawiskami, lecz wysunąć konieczność przejścia na wyższe formy współzawodnictwa na wsi. Mamy przecież w województwie gromady, które w rozwijaniu aktywności produkcyjnej poszły dalej, niż mobilizowanie się do sprawnego przeprowadzenia takiej czy innej kampanii. Mamy gromady, które masowo wprowadzają do produkcji rolnej najnowocześniejsze metody agrotechniczne, które występują z oryginalnymi inicjatywami i metodami. Weźmy jako przykład takie gromady jak Biegonice w pow. nowosądeckim.

O gromadzie tej od kilku lat istnieje masowe koło mierzwińskie skupiające 100 małych i średniogranych chłopów. Koło to posiada 7 dośk aktywnie pracujących sekcji. Rozwijają one szeroką działalność nad wprowadzeniem nowych metod agrotechnicznych i nowych kultur, nad rozszerzeniem uprawy warzyw, nad zmianą struktury zasiewu.

Koło to prowadzi aktywną walkę o wzrost produkcji rolnej rozwijając hodowlę i podnosząc plony roślin. W wyniku tej działalności w 1954 r. w porównaniu do 1953 ilość bydła wzrosła o około 100 szt., trzody chlewnej o około 50, kur o około 350 i roi pszczoł o 11. Wzrosły także plony. Obywatel Wójcik osiągnął na przykład 754 q buraka cukrowego z ha, a obywatel Góralczyk otrzymał 23 q rzepaku z ha. Gromada wywija także w terminach z dostaw obowiązkowych.

## W obliczu wielkiej kampanii politycznej

Realizacja wielkich zadań w dziedzinie wzrostu produkcji rolnej i socjalistycznej przebudowy wsi wymaga nieustannego umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego będącego rezerwą wszystkich naszych zwycięstw.

W codziennej pracy często zapominamy się jednak o konieczności ideologicznego i politycznego kierowania tym sojuszem w rozwiązywaniu praktycznych zagadnień.

Na II Zjeździe wśród klasy robotniczej pogłębiło się poczucie odpowiedzialności za rozwój rolnictwa, za likwidowanie nadmiernych dysproporcji między przemysłem a rolnictwem, za budowę spółdzielni produkcyjnych. Rozwijał się dość intensywnie ruch szefstwa zakładów pracy nad POMO, spółdzielniami produkcyjnymi i niektórymi indywidualnymi gromadami. W ramach szefstwa, ZPB Huty im. Lenina przy aktywnym udziale tow. Rojewskiego pomogło wybudować spółdzielnię produkcyjną w Śmitowicach piękną oborę. Inicjatywa ta godna jest szerokiego upowszechnienia.

Zachodzi konieczność dalszego pogłębienia pracy ideologicznej w organizacjach partyjnych klasy robotniczej i dalszego rozszerzenia ruchu szefstwa. Stoi także przed nami konieczność znacznego umacniania naszej pracy z robotnikami mieszkającymi na wsi. Wydaje się, że gdzieś tam gdzie, ale w naszym województwie mogą być wypracowane godne upowszechnienia metody pracy w tej dziedzinie.

Zrozumienie wspólności podstawowych interesów chłopstwa pracującego i klasy robotniczej coraz głębiej przenika na wieś. Chodzi o to, by zrozumienie pogłębiać i zwiększać wysiłek chłopstwa w walce o podniesienie rolnictwa, o świadectwa wsi wobec państwa, o budowę socjalizmu na wsi.

## Towarzysze!

Podstawowym instrumentem partii w kierowaniu wielostronną problematyką rolną, w realizacji wytycznych partii w dziedzinie coraz to lepszego zaspokajania rosnących po-

upowszechnienie tych doświadczeń ma niezwykle duże znaczenie dla całego województwa.

**Wykonanie tych wszystkich zadań, walka o wzrost produkcji rolnej i dalszą przebudowę wsi — stwierdza referat — wymaga poważnej poprawy stylu pracy naszych instancji i organizacji partyjnych i rozbudowy organizacji na wsi. Fakt zlikwidowania po II Zjeździe 189 białych plac nie może nas oczywiście zadowolnić. Zadaniem Instancji powiatowych jest upowszechnienie doświadczeń niektórych powiatów.**

Warto wspomnieć w tym miejscu o dobrych doświadczeniach towarzyszy z KP Limanowa, którzy w trosce o realizację zasad statutowych partii przystąpili do tworzenia grup partyjno-zetempowskich, co pozwoliło uaktywnić organizację ZMP-owskie na wsi i poważnie rozbudować partię. W rezultacie tej roboty powstał 20 grup kandydańskich, do których przyjęło 148 chłopów.

Namiast w takich powiatach jak: Wadowice, Nowy Targ, Żywiec, gdzie warunki nie są bynajmniej gorsze, niż w Limanowie, do partii przyjęto w tym samym okresie zaledwie po kilku chłopów.

Wchodzimy obecnie w okres wielkiej kampanii politycznej związanej z wyborami do rad narodowych wszystkich szczebli. W kampanii tej zaktzywują się najlepsi ludzie na wsi. Pójdziemy szeroko na wieś z programem Frontu Narodowego, z programem II Zjazdu Partii. Prowadząc tę kampanię będziemy walczyli o realizację wszystkich zadań wynikających z uchwały II Zjazdu. W tej walce winniśmy osiągnąć również przełom, jeśli chodzi o umocnienie partii na wsi. A umocnienie partii na wsi na obecnym etapie to znaczy — likwidacja białych plac, znaczna mocna, gromadzka organizacja partyjna w każdej gromadzie, znaczny nowy tysiąc przodujących chłopów w szeregu naszej partii.

Realizacja wielkich zadań w dziedzinie wzrostu produkcji rolnej i socjalistycznej przebudowy wsi wymaga nieustannego umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego będącego rezerwą wszystkich naszych zwycięstw.

W codziennej pracy często zapominamy się jednak o konieczności ideologicznego i politycznego kierowania tym sojuszem w rozwiązywaniu praktycznych zagadnień.

Na II Zjeździe wśród klasy robotniczej pogłębiło się poczucie odpowiedzialności za rozwój rolnictwa, za likwidowanie nadmiernych dysproporcji między przemysłem a rolnictwem, za budowę spółdzielni produkcyjnych. Rozwijał się dość intensywnie ruch szefstwa zakładów pracy nad POMO, spółdzielniami produkcyjnymi i niektórymi indywidualnymi gromadami. W ramach szefstwa, ZPB Huty im. Lenina przy aktywnym udziale tow. Rojewskiego pomogło wybudować spółdzielnię produkcyjną w Śmitowicach piękną oborę. Inicjatywa ta godna jest szerokiego upowszechnienia.

Zachodzi konieczność dalszego pogłębienia pracy ideologicznej w organizacjach partyjnych klasy robotniczej i dalszego rozszerzenia ruchu szefstwa. Stoi także przed nami konieczność znacznego umacniania naszej pracy z robotnikami mieszkającymi na wsi. Wydaje się, że gdzieś tam gdzie, ale w naszym województwie mogą być wypracowane godne upowszechnienia metody pracy w tej dziedzinie.

Zrozumienie wspólności podstawowych interesów chłopstwa pracującego i klasy robotniczej coraz głębiej przenika na wieś. Chodzi o to, by zrozumienie pogłębiać i zwiększać wysiłek chłopstwa w walce o podniesienie rolnictwa, o świadectwa wsi wobec państwa, o budowę socjalizmu na wsi.

W radach narodowych działa obecnie przeszło 8.000 radnych, w tym 2.000 kobiet. W komisjach radzieckich — ponad 13.000 obywateli.

Poważnym dorobkiem naszego województwa jest rozwój działalności gromadzkich komisji kontrolno-doradczych liczących przeszło 100 tysięcy członków, z których wielu wyrosło na poważnych aktywistów społecznych.

Jednakże w pracy swej aparat rad narodowych wykazuje wiele słabości i popełnia szereg błędów. Ile jest jeszcze w tym aparacie biurokratyzmu i bezdusznego stosunku do potrzeb człowieka pracy — wystarczy przypomnieć stosunek byłego Prezydium MRN w Krakowie i w Nowym Sączu do potrzeb mieszkaniowych i całej gospodarki komunalnej. Nierzadkie są wypadki ulegania naciskowi wroga, kumania się z elementami kulakami, dopuszczania do fikcyjnego podziału ziemi, niewłaściwej klasyfikacji gruntu, co podrywa zaufanie do rad i osłabia ich więź z masami. Wiel jest w społeczeństwie słysznych skarg na działalność sieci handlu uspołecznionego, placówek kulturalno-oświatowych i instytucji komunalnych.

Wciągnięcie w toku kampanii wyborczej szerokiej mas do dyskusji nad pracą rad narodowych, troskliwe przysuchanie się ich głosem, rejestrowanie i wprowadzanie w życie ich wniosków — pozwoli znacznie podnieść sprawność funkcjonowania aparatu rad narodowych.

Przed instancjami partyjnymi stoi dziś jako pilne zadanie sprawa podniesienia na wyższy poziom kierownictwa partyjnego radami. Musimy skończyć z lekceważącym stosunkiem w niektórych instancjach partyjnych do rad narodowych.

Musimy sporo popracować, by doprowadzić do pełnego uaktywnienia takich transmisji, jak związki zawodowe, ZMP, ZSCH nie tylko w samej kampanii wyborczej, lecz także w pracy rad narodowych. Dotychczasowy udział przedstawicieli tych transmisji w radach narodowych jest rather formality. Dlatego też wiele spraw, które są przedmiotem kłopotów robotników, chłopów i młodzieży, nie jest należycie rozwiązywane.

Jest to transmisje są znacząco aktywne pracować w radach narodowych i włączać do tych prac swój mocny i liczny aktywny, sytuacja może ulec zasadniczym zmianom.

W toku kampanii wyborczej musimy starać się, aby do rad narodowych zostali wybrani najlepsi, przodujący obywatele cieszący się autorytetem i zaufaniem, przodujący w obowiązkowych dostawach chłopcy, racjonalizatorzy pracy, związani z ludem przedstawić inteligencję, aby do rad narodowych weszło więcej kobiet, młodzieży i bezpartyjnych. Obecnie skład rad narodowych nie odzwierciedla w pełni szerokiego wachlarza Frontu Narodowego.

W czasie kampanii wyborczej winniśmy jak najpełniej uaktywnić terenowe komisje Frontu Narodowego, jak to już np. czynią KP Olkusz czy Tarnów. Cała kampania wyborcza powinna przebiegać pod hasłami Frontu Narodowego i powinna w rezultacie przyczynić się do dalszego umocnienia jego ogniw i skupienia jeszcze szerszych mas bezpartyjnych wokół naszej partii.

Od tego, jak pokierujemy kampanią wyborczą, w jakim stopniu uruchomimy szerokie masy do aktywnego udziału

w pracach rad narodowych, od tego, w jakim stopniu rozwiniemy i wykorzystamy szeroką krytykę oddolną dla usprawnienia pracy rad, od tego, jacy ludzie zostaną wysu-

## Ulepszać pracę z inteligencją

Nasze duże osiągnięcia we wszystkich dziedzinach, wzrost liczebny klasy robotniczej i jej coraz pełniejszy udział w całości życia gospodarczego i politycznego — stały się podstawą dużych przemian i przeobrażeń ideologicznych. Jakże dotychczas się dokonywał w dalszym ciągu wśród inteligencji naszego województwa, a przede wszystkim w samym Krakowie.

Te przeobrażenia ideologiczne znajdują między innymi swój wyraz w coraz szerszym udziale inteligencji technicznej i twórczej w rozwiązywaniu praktycznych zadań w przemyśle i rolnictwie.

Referat wymienia szereg przykładów wskazując np. na cenne prace prof. Budryka i prof. Biernawskiego. Na jego inicjatywę wysunął przed II Zjazdem Partii: „Szkoła robotników w zakresie nowej techniki i opanowania nowych metod pracy”. Poważny udział w walce o podniesienie rolnictwa mają instytucje naukowe. Z ich działalności wymienić można np. postępy prac Instytutu Zootechniki w dziedzinie doświadczeń nad ukształtowaniem specjalnie wysokomocnej rasy bydła czerwonego, czy wysoce kwalifikacji ośrodków górskich. Cały szereg praktycznych zagadnień rozwiązuje także naukowy Wyższy Szkoły Rolniczej.

Pewne osiągnięcia zaliczając można również w dziedzinie kultury i sztuki. Istnieją jeszcze — zwraca uwagę referent — duże wady i słabości w aparacie partyjnym. Podstawowym źródłem braków w polityce kadrowej jest niepełne jeszcze zrozumienie w instancjach tego, że podstawowym elementem kierownictwa partyjnego jest codzienna praca każdego pracownika aparatu z kadrami, głęboka znajomość kadr, zabezpieczenie im warunków rozwoju.

W miesiącu maju br. odbyło się Plenum KW, które wysłuchało sprawozdania KP w Dąbrowie Tarnowskiej o kierownictwie KP gromadzkimi podstawowymi organizacjami partyjnymi. Plenum wskazało na dobre doświadczenia w tej dziedzinie i zaleciło wszystkim KP upowszechniać je. KW nie dostatecznie jednak kontrolował realizację swoich zaleceń, na skutek czego KP nie wykonywały w pełni tych doświadczeń. Znalazło to swoje odbicie w konferencjach sprawozdawczych-wyborczych, na których tak w referatach, jak i w dyskusji problematyka wewnątrzpartyjna wyszła słabo, albo też została omówiona powierzchownie.

Mówiąc o niedostatecznej jeszcze kontroli wykonania tow. Titkova stwierdza: Nie sprzyja to rozwojowi krytyki i samokrytyki, a zwłaszcza krytyki oddolnej będącej podstawowym warunkiem zabezpieczenia demokracji wewnątrzpartyjnej stanowiącej potężną dźwignię, torującą drogę nowemu w walce ze starym.

## Praca ideowo-wychowawcza i organizacyjna partii

Poważnym odstępkiem ideowego wychowania członków partii jest szkolenie partyjne. W naszym województwie szkoleniu partyjnym różnych form obletki jest ponad 50 proc. członków partii. Znaczenie zwiększyło się w szkoleniu udział bezpartyjnych i wynosi przeszło 14.000, polepszył się również i w zasadzie ustabilizował skład kadry wykładowców.

Wiele przykładów świadczy o tym, że szkolenie partyjne coraz skuteczniej przyczynia się do rozbijania fałszywych i wrogich poglądów. Wielu naszych wykładowców potrafiło zdecydowanie przeciwstawić się takim skodliwym teoriom, jak np. „teoria” „im gorzej tym lepiej” w budowie spółdzielni produkcyjnych, czy też „teoria” o możliwości wstępowania kulaków do spółdzielni itd.

W wielu wypadkach przebiegała na szkoleniu partyjnym tematyka wiązana z praktycznymi zadaniami ekonomicznymi. Wyszło o na przykład wnioski idące w kierunku pełnego wykorzystania mechanizacji, sprzętu technicznego jak to miało miejsce w kopalni „Komuna Paryska”.

Jednakże istniejące jeszcze braki, jak niedostateczna objęcie szkoleniem chłopów, aktywistów partyjnych, inteligencji technicznej i nauczycieli, częste jeszcze wyjątkowo szkolenie z istotnych treści ideowych, odrywanie przerabianej tematyki od bieżących zadań — osłabiają skuteczność szkolenia partyjnego.

W szkoleniu partyjnym i innych formach wewnątrzpartyjnej pracy ideowo-wychowawczej niedostateczną uwagę zwracamy na kształtowanie naukowego światopoglądu wśród aktywistów. Jest to poważny brak w pracy ideologicznej. Referat wskazuje również na inne braki.

Poważne braki wewnątrzpartyjnej pracy ideowo-wychowawczej wpływa na skuteczność naszego przeciwdziałania wrogiej propagandzie. Nie zawsze umiemy dać zdecydowany odrzucenie propagandzie WRN-owskiej. Nasze komisje partyjne zbyt słabo analizują formy działalności i argumenty wroga, zwłaszcza na wsi. Poważną rolę w naszej propagandzie i agitacji odgrywa prasa i radio. Należy podkreślić, że poziom prasy krakowskiej, jak też poziom audycji krakowskiej rozgłośni w rolu bieżącym znacznie się poprawił. Prasa i radio coraz lepiej i pełniej spełniają swe zadania propagandowe. Niemniej jednak mamy w tej dziedzinie do przezwyciężenia jeszcze sporo braków.

Nasza prasa, przede wszystkim organ KW, „Gazeta Krakowska” mająca na swym koncie szereg osiągnięć, wciąż jeszcze w niedostatecznym stopniu spełnia rolę organizatorki, nie zawsze we właściwym czasie zwraca uwagę na

niechęć do rad narodowych, zależeć będzie zwiększenie więzi organów władzy ludowej z masami, zależeć będzie osiągnięcie przełomu w pracy rad narodowych.

## Głębokie przemiany ideologiczne dokonują się również wśród nauczycielstwa.

Referat wskazuje jednak także na słabości w pracy kulturalnej.

Słabo dotąd nasze środowisko artystyczne, nasi literaci, plastycy, teatry oddziałują na teren, a przede wszystkim na wciąż jeszcze zaniedbaną pod względem kulturalnym wieś krakowską.

Na skutek niezrozumienia tej sprawy oraz słabej walki z naszej strony, w dalszym ciągu marnotrawione są wielkie możliwości, jakie posiada Kraków. Rozwinięcie szerokiego ruchu pomocy kulturalnej dla wsi, to wielki, palący problem, którym daleko lepiej musi zajmować się KW i miejska, krakowska organizacja partyjna.

Okres, który dzieli nas od poprzedniej konferencji — stwierdza tow. Titkova — oznacza się pewną poprawą metod i kierownictwa sprawami nauki i kultury, jak również poprawą pracy politycznej w tym środowisku. Wskazuje na to m. in. ciekawa inicjatywa konferencji teoretycznych na wyższych uczelniach. Instancje partyjne wciąż jednak jeszcze nie dośrodkowo wnioskują w problematykę pracy podstawowych organizacji partyjnych na wyższych uczelniach. Szczególnie słabo — podkreśla referent — zajmowaliśmy się naszą najpoważniejszą uczelnią, Uniwersytetem Jagiellońskim.

Istnieje więc konieczność walki z niedocenianiem tych spraw, walki o pogłębienie przełomu w tej dziedzinie.

## Towarzysze!

Jak wynika ze wszystkich dotąd poruszonych spraw, problem ulepszenia kierownictwa partyjnego wszystkim dziedzinami naszego życia wewnątrzpartyjnego i gospodarczego urasta do problemu zasadniczej wagi.

Podstawowym elementem kierownictwa partyjnego jest szóstka, prawdziwa polityka kadr, a więc właściwy ich dobór, prawidłowe zastawienie i stała troska o wzrost ich poziomu ogólnego, ideologicznego i politycznego.

Partia komunistyczna Kraju Rad w każdym okresie swej walki wiele włoży i troski poświęcała wychowaniu takich działaczy partyjnych, którzy łączą w sobie cechy wysokiej moralności z wysokim poziomem politycznym i głęboką ideowością, łączą więc w sobie cechy komunisty, cechy przodującego człowieka naszej epoki.

Od kadr naszego aparatu partyjnego w ogromnej mierze zależy prawidłowa realizacja polityki partii we wszystkich dziedzinach życia. W okresie sprawozdawczym, a szczególnie po II Zjeździe Partii Komitet Wojewódzki, jak i terenowe instancje partyjne uczyniły pewien wysiłek w kierunku bardziej wnikliwego doboru kadr.

Po II Zjeździe w aparacie KW i KP jest coraz więcej zrozumienia dla konieczności, podnoszenia poziomu ogólnego. Wielu towarzyszy bierze udział w różnych formach szkolenia — na wyższych uczelniach, w szkołach średnich, kursach itd.

Wskazuje to jednak, że nie mamy jeszcze wielu niedociągnięć w różnych dziedzinach pracy z kadrami. Ostatni nabór na szkoły międzywojewódzkie świadczy, że dobór kadr i ich wychowanie nie są jeszcze właściwe.

## Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

I rok nauki — dn. 19. X. br., godz. 17 — „Materializm dialektyczny — światopogląd partii marksistowsko-leninowskiej”.

I rok nauki — dn. 26. X. br., godz. 19 — „Materializm historyczny”.

Istnieją jeszcze — zwraca uwagę referent — duże wady i słabości w aparacie partyjnym. Podstawowym źródłem braków w polityce kadrowej jest niepełne jeszcze zrozumienie w instancjach tego, że podstawowym elementem kierownictwa partyjnego jest codzienna praca każdego pracownika aparatu z kadrami, głęboka znajomość kadr, zabezpieczenie im warunków rozwoju.

W miesiącu maju br. odbyło się Plenum KW, które wysłuchało sprawozdania KP w Dąbrowie Tarnowskiej o kierownictwie KP gromadzkimi podstawowymi organizacjami partyjnymi. Plenum wskazało na dobre doświadczenia w tej dziedzinie i zaleciło wszystkim KP upowszechniać je. KW nie dostatecznie jednak kontrolował realizację swoich zaleceń, na skutek czego KP nie wykonywały w pełni tych doświadczeń. Znalazło to swoje odbicie w konferencjach sprawozdawczych-wyborczych, na których tak w referatach, jak i w dyskusji problematyka wewnątrzpartyjna wyszła słabo, albo też została omówiona powierzchownie.

Mówiąc o niedostatecznej jeszcze kontroli wykonania tow. Titkova stwierdza: Nie sprzyja to rozwojowi krytyki i samokrytyki, a zwłaszcza krytyki oddolnej będącej podstawowym warunkiem zabezpieczenia demokracji wewnątrzpartyjnej stanowiącej potężną dźwignię, torującą drogę nowemu w walce ze starym.

Mówiąc o niedostatecznej jeszcze kontroli wykonania tow. Titkova stwierdza: Nie sprzyja to rozwojowi krytyki i samokrytyki, a zwłaszcza krytyki oddolnej będącej podstawowym warunkiem zabezpieczenia demokracji wewnątrzpartyjnej stanowiącej potężną dźwignię, torującą drogę nowemu w walce ze starym.

Mówiąc o niedostatecznej jeszcze kontroli wykonania tow. Titkova stwierdza: Nie sprzyja to rozwojowi krytyki i samokrytyki, a zwłaszcza krytyki oddolnej będącej podstawowym warunkiem zabezpieczenia demokracji wewnątrzpartyjnej stanowiącej potężną dźwignię, torującą drogę nowemu w walce ze starym.

## Nasz konkurs...



Każdy Czytelnik biorący udział w naszym konkursie, ma szansę wygrać jedną z wielu cennych nagród, znajdujących się w składach wystawowych Klubu Międzynarodowej Prasy w Krakowie. Nie więc dłużej, ale przed wystawami gromadź się liczący prechołci. Na „KONKURS TYSIĄC NA RÓD” nadeszły już tysiące odpowiedzi. W sekretariacie pętrzą się codziennie stopy kaperi, zawierających dowody tego, że pytania konkursowe nie były dla Czytelników niedogadane...

## Komunikat

Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego

KALENDARZ ODCZYTÓW LEKTORSKICH KC DLA GRUP SAMOKSZTAŁCENIA I WOLNYCH SŁUCHACZY HISTORIA KPZR

I rok nauki — dn. 29. X. br., godz. 17 — „Historia KPZR — Marksizm-leninizm w działalności”.

II rok nauki — dn. 21. X. br., godz. 17 — „Partia komunistyczna w okresie interwencji zbrojnej państw obcych i wojny domowej”.

HISTORIA POLSKIEGO RUCHU ROBOTNICZEGO

I rok nauki — dn. 27. X. br., godz. 17 — „Postępowe tradycje narodu polskiego”.

II rok nauki — dn. 19. X. br., godz. 17 — „Walka mas pracujących pod kierownictwem KPP o władzę klasy robotniczej (1918—1929)”.

EKONOMIA POLITYCZNA

I rok nauki — dn. 22. X. br., godz. 17 — „Ekonomia okresu przejściowego i drogi jej rozwoju od kapitalizmu do socjalizmu”.

MATERIALIZM DIALEKTYCZNY I HISTORYCZNY

I rok nauki — dn. 19. X. br., godz. 17 — „Materializm dialektyczny — światopogląd partii marksistowsko-leninowskiej”.

II rok nauki — dn. 26. X. br., godz. 19 — „Materializm historyczny — światopogląd partii marksistowsko-leninowskiej”.

Mamy jeszcze dotąd szereg wypadków duszenia oddolnej krytyki i brak dostatecznej ostrości w walce z tymi przejawami ze strony instancji partyjnych. Szczególnie wiele ujawniono ostatnio faktów tłumienia krytyki wobec korespondentów. Na przykład w zakładach wapienniczych w Czatkowicach, pow. Chrzanów dyrekcja chciała skłonić korespondenta do zabrzestania krytycznej działalności w zamian za lepszą pensję. Są też wypadki jawnego prześladowania korespondentów — na przykład w niektórych zakładach pracy w Tarnowie i Chrzanowie.

Tłumienie krytyki, słaby rozwój krytyki oddolnej i samokrytyki prowadzi do osłabienia więzi partii z masami.

Najbliższą transmisją partii, która ma do spełnienia ogólną rolę wychowawczą w masach młodzieży, jest ZMP. W ostatnim okresie o wiele więcej zajmujemy się ZMP. Więcej uwagi poświęcają instancje partyjne robotnicy ZMP-owskiej, coraz głębiej wnikają w potrzeby młodzieży, dzięki temu organizacje ZMP-owskie i cała młodzież bierze bardziej aktywny udział w realizacji zadań II Zjazdu. Można pokazać cały szereg pięknych przykładów ofiarnej, patriotycznej postawy naszej młodzieży. Około 95 tys. młodych robotników bierze udział w współzawodnictwie, a 1.800 jest racjonalizatorami produkcji. Wiele młodzieży bierze aktywny udział w czynach melioracyjnych, w budowie szos, w krzewieniu przodującej wiedzy agrotechnicznej.

Osiągnięcia te stawiają przed nami jeszcze większe wymagania, stawiają konieczność rozwijania większej pomocy dla

naszych ZMP-owskich organizacji, zwłaszcza w związku z przygotowaniem do II Zjazdu ZMP.

Ulepszenia kierownictwa partyjnego wymaga również sama praca w związkach zawodowych. Problem ten był szeroko omawiany na ostatnim Plenum KW. Partyjny stosunek do związków zawodowych, leninowskie rozumienie roli związków zawodowych jako najpoważniejszej transmisji partii do mas, pełna realizacja uchwały KC „O pracy związków zawodowych” i uchwały Plenum KW — winny doprowadzić do zwiększenia aktywności ogniw związków w rozszerzeniu nowych form współzawodnictwa uwzględniających w całej pełni walce o obniżenie kosztów własnych i poprawę warunków socjalnych robotników.

## Towarzysze!

W referacie sprawozdawczym staraliśmy się głównie odnieść nasze słabości, by przez twórczą i krytyczną dyskusję wspólnymi siłami zastanowić się nad najlepszymi drogami ich przezwyciężenia. Wielką siłą naszej partii operującej się o ideologię marksizmu-leninizmu, uczące się stałe na doświadczeniach KPZR, jest to, że w każdej walce z własnymi słabościami znajdujemy najwłaściwsze metody i środki ich przezwyciężenia.

Z całym zapalem i bezkompromisowością, ze śmiałością i odwagą podejmijmy te walki na naszej konferencji.

Przezwyciężając nasze słabości uwieliczymy nasz duży dotychczasowy dorobek i zwiększymy wkład naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej do wielkiego dzieła budowania socjalizmu w naszym kraju.



## Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

I rok nauki — dn. 19. X. br., godz. 17 — „Materializm dialektyczny — światopogląd partii marksistowsko-leninowskiej”.

II rok nauki — dn. 26. X. br., godz. 19 — „Materializm historyczny — światopogląd partii marksistowsko-leninowskiej”.

Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

## Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

Ważne są też sprawy kulturalne i historyczne.

## Komunikat

Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego

KALENDARZ ODCZYTÓW LEKTORSKICH KC DLA GRUP SAMOKSZTAŁCENIA I WOLNYCH SŁUCHACZY HISTORIA KPZR

I rok nauki — dn. 29. X. br., godz. 17 — „Historia KPZR — Marksizm-leninizm w działalności”.

II rok nauki — dn. 21. X. br., godz. 17 — „Partia komunistyczna w okresie interwencji zbrojnej państw obcych i wojny domowej”.

HISTORIA POLSKIEGO RUCHU ROBOTNICZEGO

I rok nauki — dn. 27. X. br., godz. 17 — „Postępowe tradycje narodu polskiego”.

II rok nauki — dn. 19. X. br., godz. 17 — „Walka mas pracujących pod kierownictwem KPP o władzę klasy robotniczej (1918—1929)”.

EKONOMIA POLITYCZNA

I rok nauki — dn. 22. X. br., godz. 17 — „Ekonomia okresu przejściowego i drogi jej rozwoju od kapitalizmu do socjalizmu”.

MATERIALIZM DIALEKTYCZNY I HISTORYCZNY

I rok nauki — dn. 19. X. br., godz. 17 — „Materializm dialektyczny — światopogląd partii marksistowsko-leninowskiej”.

II rok nauki —